



# INSTYTUT BRONISŁAWA SZLUBOWSKIEGO

A M O R P A T R I A E N O S T R A L E X

## Koncepcja placówki muzealnej w Radzynie Podlaskim przy ul. Warszawskiej 5A

### Wprowadzenie

W Radzynie Podlaskim przy ul. Warszawskiej 5A znajduje się budynek aresztu śledczego po niemieckim Gestapo (1939-1944), a następnie komunistycznym Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (1944-1956), w którym zachowały się cele, oryginalne do nich drzwi, a w nich judasze. Na ścianach cel widoczne są inskrypcje wyryte przez Żołnierzy Wyklętych z AK, WiN, NSZ oraz innych patriotów więzionych tu przez komunistów w latach 1944-1954. Dziś to niemal gotowa ekspozycja muzealna.

Starania o stworzenie w tym miejscu placówki muzealnej podjęli już koledzy pomordowanych i prześladowanych przez Niemców w radzyńskiej siedzibie Gestapo, zrzeszeni w miejscowym oddziale Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. W lecie 1946 r. wystosowali do swych władz w Warszawie wniosek o podjęcie działań, które miałyby na celu zlikwidowanie aresztu UB w Radzynie. W jego miejsce Związek zapowiadał powołanie *Muzeum Pamiątkowego*. Zwracano uwagę, że na placu wewnętrznym znajdują się groby pomordowanych, do których nie ma dostępu, bo teren jest zamknięty dla potrzeb Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Wniosek pozostał bez echa. W konfrontacji z resortem bezpieczeństwa nie miał szans na realizację. Działania mające na celu nagłośnienie informacji o tym miejscu zostały podjęte znowu w 2007 roku przez grupę historyków i działaczy społecznych. Dokumentuje je profil „TAK dla Muzeum w katowni Gestapo/UB w Radzynie Podlaskim” (<https://www.facebook.com/kazamatyubeckie/>).

Dziś można już śmiało powiedzieć, że oddolne działania prowadzone w ostatnich latach, wsparte przez samorząd, rodzą nadzieję na ostateczne wyprowadzenie z budynku lokatorów mieszkań komunalnych i stworzenie placówki typu muzealnego. Pozwoliłoby to nie tylko zachować dla potomności ten jedyny w swoim rodzaju w regionie materialny ślad tragicznych dziejów polskiego narodu w XX wieku, ale również rozpocząć nadrabianie zapóźnień w badaniach naukowych w tym zakresie. Pierwsze działania zostały już wykonane. Pozostaje nadzieja, że będzie to nie tylko placówka, będąca sama w sobie dosłownie historią wrytą w obiekcie, ale również, dzięki prowadzonym badaniom, pozwoli na odsłanianie kolejnych białych plam związanych z tym miejscem.

W związku z powyższym, przedstawiamy własną koncepcję placówki muzealnej, która powinna powstać w tym miejscu.

### **Nazwa**

Nazwa muzeum, w naszym przypadku ściśle związanego z obiektem stanowiącym jego przyszlą siedzibę, powinna oddawać charakter miejsca oraz cały zakres jego historii. Z uwagi na fakt, że był to obiekt związany z cierpieniem i śmiercią polskich patriotów walczących o wolność narodu i niepodległość państwa polskiego, dodatkowo nie można pominąć, iż jest to miejsce pamięci narodowej.

Obiekt użytkowały do swych zbrodniczych celów dwa systemy totalitarne: nazistowskie Niemcy oraz polskiego pochodzenia komunistyczni sprzymierzeńcy Sowieci, którzy prześladowali Polaków w XX wieku, i z którymi walczyło polskie podziemie niepodległościowe, a później opozycja demokratyczna. Ofiary obu tych systemów przelały tu swoją krew, zatem ten aspekt również powinna uwzględniać nazwa placówki. Nasza propozycja wskazuje na charakter jednostki organizacyjnej, określa problematykę jej funkcjonowania i zakres zainteresowania, a przy tym dokładnie komunikuje z czym ewentualny zwiedzający ma do czynienia: ***Muzeum Ofiar Nazizmu i Komunizmu „Katownia Gestapo i UB” w Radzynie Podlaskim.***

## **Organ założycielski**

Status organu założycielskiego, właściciela muzeum będzie miał wpływ na jego rangę, samodzielność i kontakty z otoczeniem. Zaproponowany wiosną 2018 roku pomysł umiejscowienia placówki w strukturze Miejskiego Ośrodka Kultury jest rozwiązaniem stosunkowo prostym w realizacji (a nawet sprzyjającym sprostaniu kwestiom administracyjnym, np. sprawa personelu), natomiast rodzącym wiele problemów natury organizacyjnej i wizerunkowej. Na samym starcie Muzeum staje się nie podmiotem, lecz przedmiotem działalności innej placówki. Otwiera także pole potencjalnych spięć między statutowymi organami wewnętrznymi Muzeum (Rada Muzeum) z kierownictwem ROK.

O wiele lepszym rozwiązaniem jest placówka posiadająca osobowość prawną, a zatem powołanie nowej jednostki organizacyjnej przez organ samorządowy (miasto, powiat, województwo). Przy tym jednak kierunku działań, organ ten bierze na siebie (i tylko na siebie) problem finansowania działalności Muzeum, jako swojej jednostki organizacyjnej. Budżet organu staje się jedynym właściwie źródłem pozyskiwania środków, jest to więc koncepcja sprzyjająca bogatym samorządom. Poza tym każda zmiana władzy automatycznie odbija się na funkcjonowaniu Muzeum.

Z tego powodu lepszym wyjściem byłoby powołanie przez zainteresowane samorzady, podmioty i organizacje społeczne (które dysponują niezbędnymi środkami materialnymi lub finansowymi) Fundacji, której nadrzędnym celem byłoby utworzenie i utrzymanie Muzeum. Fundacja, jako organizacja pozarządowa, wyposażona przez fundatora/fundatorów w majątek oraz zapewniająca Muzeum względną samodzielność i wierność kierunku działań zgodnych z wolą fundatora/fundatorów przez umocowania zawarte w ustawie o fundacjach i ustawie o muzeach, byłaby tu wygodna, stanowiąc organizację pozarządową, uzależnioną w sposób określony w statucie od woli fundatora/fundatorów, realizującą cele społecznie użyteczne i posiadającą wyodrębniony majątek nadany przez fundatora/fundatorów. Takie Muzeum posiadałoby osobowość prawną, mogłoby zatrudniać pracowników, korzystać z różnych źródeł finansowania spoza budżetów fundatora/fundatorów (darowizny, spadki, zapisy, dotacje, zbiórki publiczne), prowadzić działalność gospodarczą, współpracować z administracją publiczną i biznesem. Fundacja, jako organ założycielski i prowadzący, miałaby możliwość zawierania umów na realizację zadań publicznych, a dodatkowo mogłaby uzyskać status pożytku

publicznego i pozyskiwać 1% podatków odprowadzanych przez płatników. Muzeum z jednej strony posiadałoby niezbędną samodzielność organizacyjną i możliwość prowadzenia niezależnej działalności, z drugiej byłaby ona zdeterminowana wolą fundatora/fundatorów.

Kwestia organu założycielskiego jest jednak otwarta i każde z wymienionych wyżej rozwiązań ma swoje dobre i złe strony.

### **Cele statutowe Muzeum**

Wśród celów statutowych Muzeum powinno znaleźć się:

1. gromadzenie, utrzymanie, przechowywanie i konserwacja zbiorów związanych z historią niemieckiego aresztu śledczego Gestapo i komunistycznego aresztu Urzędu Bezpieczeństwa w Radzynie Podlaskim, a także konserwacja i utrzymanie we właściwym stanie obiektu;
2. dokumentowanie i upowszechnianie dziejów oraz upamiętnianie ofiar niemieckiego i komunistycznego totalitaryzmu, a w szczególności ofiar aresztu śledczego w Radzynie Podlaskim;
3. udostępnianie obiektu oraz zbiorów Muzeum;
4. prowadzenie badań naukowych w dziedzinach związanych z działalnością Muzeum.

### **Metody pracy Muzeum**

Metody pracy Muzeum powinny obejmować takie zagadnienia jak:

1. konserwacja i zabezpieczenie obiektów, urządzeń i relikwii aresztu oraz zbiorów historycznych dotyczących nazistowskiego i komunistycznego totalitaryzmu, a także zbiorów sztuki współczesnej o tematyce martyrologicznej i wymowie antytalitarnej;
2. gromadzenie zbiorów drogą odzysków, zakupów, darowizn, zapisów, badań terenowych, przyjmowania depozytów, a także relacji pisemnych oraz rejestrowanych na elektronicznych nośnikach informacji;
3. inwentaryzacja, katalogowanie i naukowe opracowanie zgromadzonych zabytków, materiałów dokumentacyjnych i bibliotecznych;
4. prowadzenie badań naukowych z zakresu drugiej wojny światowej i Polski Ludowej.
5. prowadzenie działalności w zakresie edukacji historycznej;

6. urządzenie wystaw stałych i czasowych;
7. prowadzenie działalności wydawniczej;
8. prezentacja wyników badań naukowych w formie publikacji, przez organizowanie i uczestnictwo w konferencjach naukowych i popularnonaukowych;
9. udostępnianie swoich zbiorów dla celów naukowych, dokumentacyjnych, wystawienniczych, edukacyjnych, procesowych oraz dla potrzeb byłych więźniów i ich rodzin;
10. współpraca z krajowymi i zagranicznymi instytucjami i organizacjami, które realizują cele podobne do zadań Muzeum;
11. organizacja i koordynacja uroczystości upamiętniających wydarzenia związane z historią aresztu śledczego w Radzynie Podlaskim oraz dziejami totalitaryzmu nazistowskiego i komunistycznego.

### **Organizacja Muzeum**

Struktura organizacyjna związana jest z możliwościami finansowymi fundatora/fundatorów. Musi ona pogodzić merytorykę działania z możliwościami budżetowymi, zwłaszcza w zakresie obsady personalnej oraz skali realizowanych przedsięwzięć. Jeśli chodzi o personel nowo powołanego Muzeum, roczny budżet Muzeum powinien zapewnić utrzymanie przynajmniej trzech etatów: dyrektora i dwóch pracowników merytorycznych, tj. specjalisty ds. okupacji niemieckiej 1939-1944 i specjalisty ds. okresu władzy komunistycznej. Taka obsada gwarantuje realizację minimalnych zadań Muzeum, czyli placówki wystawienniczo-badawczej. Inaczej będzie to tylko miejsce do pokazywania istniejących eksponatów i gotowych wystaw sprowadzanych z zewnątrz.

Sposobu na obsługę administracyjną (np. księgowość, sprzątanie, dyżury weekendowe, pomoc przy ustawianiu ekspozycji) należałoby na razie poszukiwać we współpracy z placówkami samorządowymi i organizacjami społecznymi miasta i powiatu.

## Harmonogram działań

Działania prowadzące do powstania Muzeum prowadzone są od lat, zatem pierwsza z wymienionych poniżej faz jest już od dłuższego czasu w trakcie realizacji. Dopóki jednak nie przybiorą one planowego harmonogramu, każdy dzień powoduje narażenie na utratę cennego dziedzictwa utrwalonego w ścianach cel katowni Gestapo/UB w Radzynie Podlaskim.

### 1. Faza I – koncepcyjna.

- a) zainteresowanie miejscem organów, w których sferach działania znajduje się obiekt przy ul. Warszawskiej 5A (Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, IPN itd.) – *zrealizowane*.
- b) polityka informacyjna skierowana do społeczności lokalnej (nagłaśnianie sprawy; przekonywanie, że Radzyń zasługuje na posiadanie własnego Muzeum, tym bardziej, że historia zostawiła nam taki obiekt; podkreślanie turystycznych walorów placówki ze wszystkimi tego konsekwencjami takimi jak: sprzedaż biletów, pamiątek, wpływów z działalności restauracyjno-hotelarskiej oraz promocja Radzyna, itp.) – *realizowane*.

### 2. Faza II – przygotowawcza.

- a) powołanie Fundacji.
- b) ostateczne wyprowadzenie lokatorów z obiektu – *realizowane*.
- c) remont pomieszczeń administracyjnych obiektu i przygotowanie cel dla zwiedzających.

### 2. Faza III – zasadnicza.

- a) powołanie „Muzeum w organizacji” uchwałą Zarządu Fundacji wg przygotowanego statutu.
- b) powołanie Rady Muzeum (organ przewidywany przez ustawę o muzeach).
- c) powołanie Dyrektora Muzeum.
- d) zatrudnienie pracowników.
- e) przygotowanie wniosku o wpisanie do rejestru zabytków.
- f) przygotowanie wniosków na dotacje.

- g) działalność zwyczajna Muzeum.
- h) oficjalne otwarcie pierwszej wystawy stałej, co będzie równoznaczne z przejściem od etapu „w organizacji” do etapu zwyczajnego (najpóźniej 6-mcy od utworzenia Muzeum).

### **Korzyści dla miasta i powiatu płynące z utworzenia Muzeum**

1. Ożywienie naukowo-kulturalne:
  - a) wystawy, promocje, prelekcje w każdym miesiącu,
  - b) dodatek historyczny do prasy lub stworzenie własnego periodyku,
  - c) współpraca ze szkołami na terenie całego powiatu,
  - d) konkursy dla uczniów i młodzieży,
  - e) seanse filmów tematycznych dotyczących nazizmu i komunizmu wraz z klubem dyskusyjnym,
  - f) działalność wydawnicza przy pomocy dotacji zewnętrznych,
  - g) sporządzanie corocznego kalendarza rocznic do obchodów w mieście.
2. Stałe, atrakcyjne turystycznie miejsce.
3. Koordynacja polityki historycznej Radzyna i okolic przez Muzeum.
4. Promocja historii i dziedzictwa narodowego Radzyna.
5. Współpraca z regionalnymi i krajowymi instytucjami podobnego typu, co spowoduje dużą promocję Miasta.

### **Zakończenie**

W mrocznych, zawilgoconych celach znajdują się wyryte inskrypcje więzionych: nazwiska, daty, miejscowości i jakże liczne odwołania do Boga: wiary w jego obecność, opiekę, nagrodę za cierpienia. Ilość inskrypcji odwołujących się do Boga przewyższa tylko liczba autografów. O czym to świadczy? O tym, że w obliczu końca człowiek ma dwie główne myśli: zostawić coś po sobie, choćby nazwisko wyryte na murze, oraz zwrócić się twarzą do Stwórcy. O skuteczności tego ostatniego większość z nich już zdążyła zapewne się przekonać. Czy to

pierwsze zostanie uszanowane wreszcie przez nasze pokolenie poprzez utworzenie placówki godnej rangi tego miejsca narodowego dziedzictwa?

*Przyjęte uchwałą Zarządu  
Instytutu Bronisława Szlubowskiego  
w dniu 2.03.2019 r.*